

## Tygodniowy komentarz walutowy z 15 czerwca 2009r.

### WYDARZENIA NA ŚWIECIE

#### Rynek zagraniczny.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni zagrożony został jeden z średnioterminowych czynników świadczących na korzyść euro, a był nim charakter prowadzonej polityki monetarnej przez amerykański FED. Spekulacje dotyczące jej zaostreżenia pojawiły się chwilowo na rynku i choć ostatecznie prawdopodobieństwo takiej decyzji w tym roku wydaje się być niewielkie to sam fakt pojawienia się takiego tematu powstrzymał dalszą deprecjację zielonego.

Przywódcy krajów z grupy BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny) będą najprawdopodobniej chcieli podjąć działania, aby zmniejszyć udział dolara w rezerwach walutowych tych krajów, lecz fakt, że obecnie brakuje prawdziwej alternatywy dla amerykańskiej waluty, również sprzyja konsolidacji pary EUR/USD i powstrzymuje kontynuację ruchu na północ.

Dużym wsparciem dla zielonego okazały się dwie wypowiedzi premiera Japonii oraz Ministra Finansów Rosji. Pierwszy z nich stwierdził, że Kraj Kwitnącej Wiśni niezmiennie pokłada największe zaufanie w bezpieczeństwie inwestycji w amerykańskie papiery skarbowe natomiast Aleksiej Kudrin z rosyjskiego rządu podkreślił, że jego zdaniem dolar nadal ma się dobrze.

Powyższe informacje pomogły dolarowi, ale tylko w takim stopniu, że powstrzymały jego obserwowaną od kwietnia dynamiczną deprecjację na głównych parach walutowych. Nie zmienia to faktu, że nadal aktualne pozostają takie długo i średnioterminowe czynniki osłabiające zielonego jak:

- zagrożenie obniżeniem ratingu kredytowego USA przez agencje ratingowe,
- wychodzenie inwestorów z inwestycji w zielonego jako bezpiecznej na czasy kryzysu,
- zagrożenie presją inflacyjną poprzez dodrukowywanie pieniędzy,
- w dalszym ciągu korzystny dla wspólnej waluty dysparytet stóp procentowych i dość odległa perspektywa zmiany tego stanu rzeczy.

#### Rynek polski.

Zawirowania na parze EUR/USD nie sprzyjają fundamentalnie uzasadnionemu powrotowi polskiej waluty do umacniania. Z tego powodu obecną słabość polskiej waluty należy w dalszym ciągu traktować jako przejściową a długoterminowe czynniki fundamentalne pozostają niezmiennie korzystne dla złotychki.

- lepsze od oczekiwań dane makroekonomiczne i jedna z niewielu w Europie dodatnia dynamika PKB,
- projekty infrastrukturalne związane z organizacją EURO 2012 stanowią wsparcie dla gospodarki,
- możliwa zmiana charakteru polityki monetarnej prowadzonej przez NBP,
- względnie dobra ocena sytuacji na polskim rynku pracy,
- atrakcyjność naszego kraju dla inwestycji zagranicznych,
- postępujący spadek światowej awersji do ryzyka.

Krótkoterminowymi czynnikami zagrożenia dla scenariusza spadkowego kursów polskich par walutowych jest między innymi powrót awersji do naszego regionu. Kłopoty gospodarcze Łotwy nie doprowadzą najprawdopodobniej jednak do konieczności dewaluacji łotewskiego łata, gdyż rząd podjął drastyczne kroki polegające na oszczędnościach budżetowych rzędu 1 mld USD. W dniu dzisiejszym (poniedziałek 15 czerwca) łotewski parlament ma przyjąć rządowe poprawki do tegorocznej ustawy budżetowej co powinno uspokoić sytuację w regionie i wesprzeć uzasadnioną fundamentalnie aprecjację naszej waluty.

**Sporządził: Tomasz Szecówka**

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu [www.ambconsulting.pl](http://www.ambconsulting.pl) do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wyłączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autorów serwisu.